

Wyrok z dnia 6 maja 2009 r.

II PK 95/09

1. Powołanie członków Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji zgodnie z art. 7 ustawy z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 253, poz. 2531 ze zm.) nie prowadzi do powstania stosunku pracy na podstawie art. 68 k.p.

2. W ramach innych stosunków prawnych niż stosunek pracy prawo do urlopu wypoczynkowego może wynikać z ustalonych zwyczajów. Jednak prawo do ekwiwalentu za niewykorzystany urlop musi wynikać z wyraźnej umowy.

Przewodniczący SSN Herbert Szurgacz (sprawozdawca), Sędziowie SN:
Bogusław Cudowski, Jolanta Strusińska-Żukowska.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 6 maja 2009 r. sprawy z powództwa Juliusza B. przeciwko Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji w Warszawie o wydanie świadectwa pracy i ekwiwalent za urlop wypoczynkowy, na skutek skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 26 sierpnia 2008 r. [...]

1. o d d a l i ł skargę kasacyjną,
2. zasądził od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kwotę 900 (dziewięćset) zł tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Żoliborza-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 1 października 2007 r. uwzględnił powództwo Juliusza B. wniesione przeciwko pozwanej Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji (KRRiT) i zasądził na jego rzecz 19.500 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej tytułem ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy, nakazał pozwanej wydać powodowi świadectwo pracy za okres od 21 kwietnia 1999 r. do dnia 6 maja 2005 r., a

w pozostałym zakresie, ze względu na częściowe cofnięcie powództwa, postępowanie umorzył.

Sąd ustalił, że Juliusz B. pełnił funkcję członka Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji w okresie od 21 kwietnia 1999 r. do 6 maja 2005 r., w tym od lipca 1999 r. do marca 2003 r. pełnił funkcję jej przewodniczącego na podstawie uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 21 kwietnia 1999 r. W okresie pełnienia funkcji powód otrzymywał wynagrodzenie w oparciu o przepisy ustawy z dnia 31 lipca 1981 r. o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe oraz na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 25 stycznia 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad wynagradzania osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe.

Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji jako urząd pracuje nieprzerwanie, jej członkowie zbierają się na posiedzeniach, które odbywały się zazwyczaj 2 razy w tygodniu, w stałych terminach, w godzinach od 10⁰⁰ do 15⁰⁰ -16⁰⁰, czasem dłużej. Zdarzało się, że terminy posiedzeń były przesuwane lub wyznaczano dodatkowe; Juliusz B. uczestniczył w tych posiedzeniach. Pomiędzy posiedzeniami Rady miały miejsce przerwy wyznaczane najczęściej w okresie letnim i świątecznym, nie było regulaminowych przerw. Udział w posiedzeniach Rady był zewnętrznym przejawem sprawowania funkcji przez członków Rady, którzy również mieli obowiązek zapoznawania się z dokumentacją będącą przedmiotem dyskusji na posiedzeniach KRRiT oraz z upoważnienia Rady odbywali spotkania i uczestniczyli w konferencjach związanych z działalnością Rady. Plan obrad był ustalany w punktach i obejmował kilkadziesiąt spraw, co wymagało od członków zapoznania się z dokumentami.

Zadania przewodniczącego Rady dotyczyły również czynności administracyjnych związanych z podejmowaniem decyzji administracyjnych, które wydawał jako organ, w większości na podstawie uchwał Rady oraz z podpisywaniem korespondencji. Sąd ocenił, że jest on pracodawcą dla pracowników zatrudnionych w Biurze Rady. Wykonywanie obowiązków przewodniczącego wymagało codziennej obecności w Biurze. W przerwach wakacyjnych pomiędzy posiedzeniami KRRiT, mającymi miejsce zazwyczaj od połowy lipca do połowy sierpnia, członkowie Rady nadal podejmowali decyzje dotyczące jej funkcjonowania, a ponadto uczestniczyli w organizowanych najczęściej w tym okresie konferencjach dotyczących mediów. W okresach przerw w posiedzeniach powód, gdy nie korzystał z urlopu, przychodził do biura, czytał materiały, korespondencję, prowadził korespondencję dotyczącą jego

indywidualnych spraw, odbywał spotkania z nadawcami lub wykonywał inne czynności poza udziałem w posiedzeniach. W trakcie pełnienia mandatu członkowie Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji nikomu służbowo nie podlegali. Do obowiązków Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji należało przedstawianie corocznie do końca marca Sejmowi, Senatowi oraz Prezydentowi sprawozdania ze swej działalności za rok poprzedzający oraz informacji o podstawowych problemach radiofonii i telewizji. Obecność członków w siedzibie Rady nie była odnotowywana, ponadto nikt nie prowadził wykazu nieobecności jej członków, poza odnotowaniem nieobecności w protokołach z posiedzeń Rady. Powód, pełniąc funkcję przewodniczącego pisał oświadczenia informujące o okresie, w jakim korzysta z urlopu wypoczynkowego. Oświadczenie to składane było do jego akt osobowych. Na ten okres wyznaczał zastępcę i pozostawiał dla niego upoważnienie. Będąc członkiem Rady, w okresie, w którym wykorzystywał urlop, kierował oświadczenie do przewodniczącej Danuty W. informując ją o tym. Oświadczenie o korzystaniu z urlopu nie wymagało akceptacji, lecz było przejawem porozumienia mającego na celu zapewnienie składu niezbędnego na zebraniach Rady. Do 2003 r. członkowie KRRiT traktowani byli jak pracownicy, wydawano im świadectwa pracy i wypłacano ekwiwalent za niewykorzystany urlop wypoczynkowy.

Podczas sprawowania przez powoda funkcji przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, w następstwie kontroli Państwowej Inspekcji Pracy i stwierdzenia uchybień w zakresie stosowania art. 161 k.p., Juliusz B. pisemnie w dniu 16 listopada 2000 r. oraz 25 lutego 2003 r. prosił członków KRRiT o zaplanowanie i wykorzystanie zaległego oraz bieżącego urlopu wypoczynkowego. Z uwagi na zbliżający się upływ kadencji, pismem z dnia 4 kwietnia 2005 r. powód zwrócił się do przewodniczącej KRRiT o udzielenie pisemnej informacji na temat urlopu wypoczynkowego pozostałego mu do wykorzystania, na co przewodnicząca udzieliła odpowiedzi informując, iż przedkładane przez powoda wnioski o udzielenie urlopu, traktowane są jako informacja o usprawiedliwionej nieobecności na posiedzeniach Rady.

W dniu 15 czerwca 2005 r. Juliusz B. otrzymał zaświadczenie z KRRiT potwierdzające fakt pełnienia przez niego funkcji członka KRRiT oraz pobierania wynagrodzenia z tego tytułu, od którego odprowadzane były składki na ubezpieczenie społeczne, a ponadto informujące, iż w okresie od 7 maja 2005 r. do 31 sierpnia 2005 r. przysługuje mu wynagrodzenie w wysokości określonej dla członka KRRiT, które zostało mu wypłacone za okres od 7 maja 2005 r. do 30 czerwca 2005 r. W

dniu 15 czerwca 2005 r. Juliusz B. zwrócił się do KRRiT o wydanie świadectwa pracy spełniającego wymogi Kodeksu pracy, wskazując, że otrzymane zaświadczenie nie odpowiada cechom świadectwa pracy. Pozwana odmówiła wydania świadectwa pracy twierdząc, iż charakter funkcji powoda nie odpowiada konstrukcji stosunku pracy, wobec czego brak przesłanek do wydania świadectwa pracy. Dokonując oceny tak ustalonego stanu faktycznego Sąd doszedł do przekonania, że roszczenia powoda w zakresie ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy i wydanie świadectwa pracy zasługują na uwzględnienie.

W ocenie Sądu istotne dla rozstrzygnięcia było ustalenie statusu prawnego członków Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji oraz ocena, czy charakter funkcji pełnionej przez powoda odpowiada konstrukcji stosunku pracy. Sąd wskazał, że zebrany materiał dowodowy wskazuje, iż strony łączył stosunek pracy na podstawie powołania. Analizując przepisy Kodeksu pracy, ustawy z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji, a także ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych Sąd Rejonowy uznał, że - w zakresie nieuregulowanym przepisami ustawy o pracownikach urzędów państwowych - do określenia sytuacji prawnej członków KRRiT należy stosować Kodeks pracy, w tym przepisy określające prawo do urlopu, ekwiwalentu za urlop oraz wydania świadectwa pracy. Sąd podkreślił, że w sytuacji członków Rady akt powołania ma znaczenie podwójne; jest nie tylko powierzeniem funkcji publicznoprawnej, ale powoduje także powstanie stosunku pracy między członkiem KRRiT a Biurem KRRiT, które jest aparatem pomocniczym i którym kieruje przewodniczący KRRiT, wybierany przez jej członków spośród ich grona.

Sąd wskazał także na regulacje wynagrodzeniowe zawarte w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23 grudnia 2002 r., które określa zasady wynagradzania oraz wymagania kwalifikacyjne w zakresie wykształcenia i praktyki zawodowej oraz szczegółowe zasady ustalania i wypłacania innych świadczeń przysługujących pracownikom Biura Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji oraz w ustawie z dnia 31 lipca 1981 r. o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe. Ponadto zwrócił uwagę na okoliczność, iż w okresie pobierania wynagrodzenia odprowadzane były składki na ubezpieczenie społeczne, chociaż przepisy ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych nie przewidują obowiązku odprowadzania składek na ubezpieczenie społeczne osób pełniących funkcję członków KRRiT, ani też osób zajmujących kierownicze stanowi-

ska państwowe. W ocenie Sądu fakt odprowadzania składek na ubezpieczenie społeczne dodatkowo wskazuje na zasadność twierdzenia o uznaniu powoda za świadczącego pracę na podstawie powołania.

Odnosząc się do zarzutów pozwanej, iż obecność członków Krajowej Rady w Biurze nie była codziennie odnotowywana, Sąd uznał, że okoliczność ta nie przemawia przeciwko uznaniu pracowniczego charakteru zatrudnienia, gdyż konieczność codziennego ewidencjonowania obecności w pracy może wynikać lub nie z charakteru zatrudnienia, systemu pracy przyjętego u pracodawcy lub ze szczególnej pozycji i roli członków KRRiT w całym porządku prawnym oraz rangi tego organu. W tych okolicznościach naturalny był brak wymagania codziennej obecności w siedzibie Krajowej Rady oraz podpisywania listy obecności.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana zaskarżając wyrok w całości i zarzucając Sądowi naruszenie prawa procesowego oraz materialnego, a w szczególności: 1) przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, przez dowolne przyjęcie, iż powód przez swoje zachowania (działania lub zaniechania) świadczył pracę na rzecz strony pozwanej w rozumieniu art. 22 k.p.; 2) błędną wykładnię art. 68 k.p., przez dowolne przyjęcie, że powołanie w rozumieniu art. 214 Konstytucji RP członków Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji przez wskazane organy jest tożsame (równoznaczne) z nawiązaniem stosunku pracy w rozumieniu tej normy przy jednoczesnym pominięciu postanowień art. 215 Konstytucji RP, zgodnie z którymi zasady i tryb działania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, jej organizację oraz szczegółowe zasady powoływania jej członków określa ustawa; 3) pominięcie przy wyrokowaniu postanowień art. 8 ustawy o radiofonii i telewizji, zgodnie z którymi „pracodawca zatrudniający członka KRRiT udzieli mu na jego wniosek urlopu bezpłatnego na czas sprawowania funkcji. Okres urlopu wlicza się do stażu pracy, od którego zależą uprawnienia wynikające ze stosunku pracy” - jako normy potwierdzającej brak stosunku pracy członka KRRiT w związku z dokonaniem powołaniem do pełnienia funkcji; 4) niewyjaśnienie wszystkich okoliczności sprawy, przez pominięcie znaczenia prawnego stosowanych w praktyce przerw urlopowych w pracy KRRiT i wynikającego stąd korzystania z prawa do urlopu, dla oceny roszczenia powoda w kontekście postanowień art. 8 k.p. oraz naruszenie zasad postępowania dowodowego przez przyjęcie za udowodnione twierdzenia powoda bez ich weryfikacji.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 26 sierpnia 2008 r. zmienił zaskarżony wyrok i powództwo oddalił. W ocenie Sądu Okręgowego kluczowym za-

gadnieniem w sprawie jest ocena, czy łączący strony sporu stosunek prawny jest stosunkiem o charakterze pracowniczym w rozumieniu art. 22 k.p., a zatem czy występują konstytutywne elementy takie jak: obowiązek osobistego świadczenia pracy, podporządkowanie kierownictwu pracodawcy, wykonywanie pracy na ryzyko pracodawcy, odpłatność świadczonej pracy i czy - w związku z tym - rodzi on uprawnienia do ekwiwalentu za niewykorzystaną część urlopu wypoczynkowego po rozwiązaniu stosunku pracy zgodnie z art. 171 k.p.

Odrzucając stanowisko Sądu pierwszej instancji Sąd Okręgowy stwierdził, że pojęcie „powołania” użyte w art. 214 ust. 1 Konstytucji RP, a także w art. 7 ust. 1 ustawy o radiofonii i telewizji, nie może być utożsamiane z „powołaniem” jako źródłem powstania stosunku pracy, o którym stanowi art. 68 k.p. Wskazany w Kodeksie pracy (w stanie prawnym obowiązującym w okresie zgłoszonego roszczenia) stosunek pracy na podstawie powołania, nawiązuje się bowiem w przypadkach określonych w odrębnych przepisach, albo w przepisach wydanych na podstawie art. 298 k.p. Przepis art. 68 k.p. ma zatem zastosowanie jedynie do osób, których wymóg zatrudnienia na podstawie powołania wynika z przepisów szczególnych, natomiast w stanie prawnym obowiązującym w okresie od 2003 r. do dnia wyrokowania w sprawie przez Sąd Rejonowy - nie istniały żadne przepisy, które pozwalałyby na zatrudnianie członków Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji w ramach stosunku pracy na podstawie powołania.

Sąd drugiej instancji zauważył, że źródłem umocowania członka KRRiT do działania jest niewątpliwie decyzja upoważnionego organu (Sejmu, Senatu, Prezydenta) o jego wyznaczeniu, nie można jednak takiego aktu utożsamiać z nawiązaniem stosunku prawnego o charakterze pracowniczym na podstawie powołania, skoro nawiązanie stosunku pracy zobowiązuje pracownika do wykonywania określonego rodzaju pracy na rzecz i pod kierunkiem pracodawcy. Brak jakichkolwiek podstaw prawnych i faktycznych, aby rolę pracodawcy dla powoda mógł spełniać organ go powołujący; nie spełnia takiej roli także Biuro Krajowej Rady, które jest organem pomocniczym, a jego organizację i tryb działania określa regulamin uchwalony przez Krajową Radę. Brak w stosunku prawnym między członkami Krajowej Rady a organami państwa jakichkolwiek zależności o charakterze podległości, podporządkowania, zwierzchnictwa związanego z organizacją i przebiegiem pracy, a także wykonywania pracy na rzecz pracodawcy ponoszącego ryzyko związane z zatrudnieniem. Podległości takiej nie mają również względem siebie członkowie Rady, a sam prze-

wodniczący jedynie kieruje jej obradami, co nie daje podstaw do oceny, iż jest to podporządkowanie typu pracowniczego.

Sąd Okręgowy podkreślił także, że zadania powoda - jako członka KRRiT- nie były ustalane przez pracodawcę, ale wskazane ustawowo, tj. art. 6 ustawy o radiofonii i telewizji, a zatem działalność jego miała charakter niezależny, samodzielny i nie stanowiła *sensu stricte* wykonywania obowiązków pracowniczych. Ponadto podniesiono, że ustawodawca w żadnym akcie prawnym nie wyraził woli zatrudnienia członków KRRiT w ramach pracowniczego stosunku prawnego.

Powód zaskarżył ten wyrok w całości skargą kasacyjną wnosząc o jego zmianę w całości i orzeczenie zgodne z żądaniem pozwu, ewentualnie o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy oraz naruszenie prawa materialnego: 1) art. 68 k.p. w związku z art. 7 ustawy z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji, przez jego niewłaściwą interpretację i w konsekwencji uznanie, że użyty przez ustawodawcę w tym przepisie zwrot „powołanie” dotyczy jedynie powierzenia określonej funkcji, a nie świadczy o nawiązaniu stosunku pracy i jego podstawie; powyższe doprowadziło do uznania, że powoda nie łączył z Krajową Radą Radiofonii i Telewizji stosunek pracy na podstawie powołania ze wszelkimi tego konsekwencjami, w tym w zakresie wypłaty ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany w naturze urlop wypoczynkowy; 2) art. 8 ust. 1 ustawy o radiofonii i telewizji, przez jego niewłaściwą interpretację i w konsekwencji uznanie, że uprawnienie członka Rady do uzyskania u swojego dotychczasowego pracodawcy urlopu bezpłatnego, którego okres wlicza się do stażu pracy, przemawia za brakiem istnienia stosunku pracy z KRRiT na podstawie powołania, w sytuacji gdy Kodeks pracy przewiduje rozwiązanie analogiczne w art. 174¹; 3) art. 8 ust. 4 ustawy o radiofonii i telewizji, przez jego niezastosowanie, a w konsekwencji pominięcie okoliczności przemawiającej za istnieniem stosunku pracy ze względu na konieczność zaangażowania wszelkich sił i czasu członka KRRiT do wykonywania swoich obowiązków na tym stanowisku; 4) art. 45 ust. 1 ustawy z dnia 15 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych w związku z art. 2 pkt 4 ustawy z dnia 31 lipca 1981 r. o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe, przez jego niewłaściwą interpretację i w konsekwencji brak uznania, że z faktu objęcia członka Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji zakresem podmiotowym wyżej wymienionych ustaw wynikają wnioski o nawiązaniu z

nim stosunku pracy; 5) art. 68 k.p. w związku z art. 7 ustawy o radiofonii i telewizji oraz art. 6 i 7 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, przez jego niewłaściwą interpretację i w konsekwencji brak uznania, że fakt odprowadzania wszystkich składek na ubezpieczenie społeczne (emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe) oraz na ubezpieczenie zdrowotne, świadczy o nawiązaniu stosunku pracy na podstawie powołania; 6) art. 56 k.c. w związku z art. 300 k.p. oraz art. 7 ustawy o radiofonii i telewizji, przez jego niezastosowanie, a w konsekwencji pominięcie - niezależnie od konsekwencji wynikających wprost z samego powołania jako podstawy nawiązania stosunku pracy - przyznawania przez wiele lat członkom KRRiT świadczeń, których domagał się powód, tj. wypłaty ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy oraz wydania świadectwa pracy (pominięcie zwyczaju); 7) naruszenie art. 8 k.p., przez jego niezastosowanie i w konsekwencji uznanie, że pozbawienie powoda ekwiwalentu za urlop w sytuacji uprzedniego przyznawania go innym członkom Rady oraz niejednolitego stanowiska KRRiT w zakresie pracowniczego statusu jej członków nie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, a w szczególności, że nie stanowi nadużycia zaufania powoda do pracodawcy; 8) w konsekwencji - naruszenie art. 171 k.p., przez odmowę wypłaty powodowi ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy w sytuacji świadczenia pracy na podstawie stosunku pracy z powołania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zawiera usprawiedliwionych podstaw. Nie jest usprawiedliwiony zarzut skargi kasacyjnej naruszenia przepisów postępowania: art. 316 w związku z art. 391 k.p.c. Naruszenie wymienionych przepisów nastąpiło - zdaniem skarżącego - przez pominięcie obowiązku wzięcia pod uwagę całokształtu okoliczności przedstawionych w sprawie i nieuwzględnienie niespornych okoliczności dotyczących uznawania przez Krajową Radę Radiofonii i Telewizji pracowniczego statusu swoich członków. W szczególności dotyczy to odprowadzania składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne, faktycznego korzystania z urlopu wypoczynkowego, udzielanego przez przewodniczącego Krajowej Rady na podstawie wniosku urlopowego, prowadzenia akt osobowych. Kwestie korzystania z urlopów były oceniane przez Sąd Okręgowy, przy czym Sąd ten trafnie przyjął, że ekwiwalent za niewykorzystany urlop stanowi kwestię pochodną od uprzedniego rozstrzygnięcia sprawy

statusu prawnego powoda. Pominięcie przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu kwestii odprowadzania składek ubezpieczeniowych nie miało wpływu na treść wyroku, ponieważ ich opłacanie (bądź nieopłacanie) nie przesądza o charakterze prawnym zatrudnienia.

W zakresie naruszenia przepisów prawa materialnego skarżący zarzuca przede wszystkim, że Sąd Okręgowy błędnie uznał, że powołanie powoda na stanowisko członka Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji nie miało charakteru powołania na stanowisko w rozumieniu art. 68 k.p., prowadzące do nawiązania pracowniczego stosunku pracy. Stanowisko skarżącego w tym zakresie nie jest trafne. Oceniając zasadność tego zarzutu należy na wstępie podkreślić, że KRRiT ma charakter organu konstytucyjnego. Według art. 213 Konstytucji Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji stoi na straży wolności słowa, prawa do informacji oraz interesu publicznego w radiofonii i telewizji. Konsekwencją tej wysokiej pozycji są zasady powoływania członków Rady. Według art. 214 Konstytucji członkowie Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji są powoływani przez Sejm, Senat i Prezydenta Rzeczypospolitej. Zasada ta została powtórzona w art. 7 ustawy z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 253, poz. 2531), wydanej na podstawie upoważnienia konstytucyjnego. Ustawa precyzuje, że w skład Krajowej Rady wchodzi pięciu członków powoływanych: dwóch przez Sejm, jednego przez Senat i dwóch przez Prezydenta. Ten złożony sposób powoływania ma na celu zapewnienie bezstronności Krajowej Rady i zapobiegać uzależnieniu od jednej tylko władzy publicznej.

Mając na uwadze sposób działania Sejmu i (Senatu), określony w Regulaminie Sejmu (Senatu) trzeba zwrócić uwagę, że w istocie powołanie przez Sejm (Senat) oznacza dokonanie przez ten organ (organy) wyboru członków Rady spośród zgłoszonych kandydatów, co następuje zwykłą większością głosów (por. J. Sobczak: Radiofonia i telewizja. Komentarz, Kraków 2001, komentarz do art. 7). Powołanie przez Sejm (Senat) członków Krajowej Rady oznacza w tym przypadku powierzenie stanowiska (funkcji) i różni się zasadniczo od powołania w rozumieniu art. 68 k.p. Przyjmuje się powszechnie, zarówno w judykaturze jak i w nauce prawa pracy, że powołanie, o którym mowa w art. 68 k.p. jest aktem o podwójnym charakterze, który: 1) powierza danej osobie określoną funkcję, prowadząc do nawiązania między tą osobą a organem powołującym stosunku zależności (zależności służbowej) oraz 2) nawiązuje stosunek pracy między osobą powołaną a jednostką organizacyjną, w której ma ona objąć stanowisko (według niektórych ujęć powołanie ma charakter aktu

administracyjnego o takim podwójnym skutku). Mając na uwadze pozycję Krajowej Rady trudno przyjmować, aby następstwem powołania było powstanie tego rodzaju zależności służbowej.

Powołanie na stanowisko jako sposób zawiązania stosunku pracy w rozumieniu Kodeksu pracy nie może być analizowane z pominięciem odwołania ze stanowiska, które w myśl art. 70 k.p. może nastąpić w każdym czasie - niezwłocznie lub w określonym terminie - przez organ, który dokonał powołania. Ustawa o radiofonii i telewizji zawiera katalog przypadków, w których wyłącznie może nastąpić odwołanie członka Krajowej Rady (zrzeczenie się swej funkcji, choroba trwale uniemożliwiająca sprawowanie funkcji, skazanie prawomocnym wyrokiem za popełnienie przestępstwa z winy umyślnej, złożenie niezgodnego z prawdą oświadczenia lustracyjnego, stwierdzonego prawomocnym orzeczeniem sądu, naruszenie przepisów ustawy, stwierdzone orzeczeniem Trybunału Stanu).

Co się natomiast tyczy kreowania przez akt powołania drugiego wymienionego powyżej układu normatywnego, mianowicie stosunku pracy, skarżący zarzucił, że Sąd Okręgowy nietrafnie przyjął - wbrew stanowisku wyrażonemu przez Sąd Rejonowy - że członkowie Krajowej Rady nie zostali objęci przepisami art. 45 i 46 ustawy z 15 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych, którzy mają status pracowniczy. Zarzut ten nie jest trafny. Sąd Okręgowy trafnie ocenił, że powołane przepisy odnoszą się do pracowników (urzędników) Biura Krajowej Rady, które jest jej organem pomocniczym. Uzasadnienia dla tego stanowiska dostarcza art. 11 pkt 4 ustawy o radiofonii i telewizji, zgodnie z którym do „pracowników Biura Krajowej Rady” stosuje się przepisy o pracownikach urzędów państwowych. W ustawie o radiofonii i telewizji nie ma żadnych przesłanek uzasadniających rozszerzenie zastosowania wymienionej ustawy o pracownikach urzędów państwowych na członków Krajowej Rady.

Skarżący zmierza w swoich dalszych wywodach do podważenia stanowiska Sądu Okręgowego, że pełnienia przez powoda funkcji członka Krajowej Rady nie znamionowały cechy prawne stosunku pracy, o których mowa w art. 22 k.p., zwłaszcza w postaci podporządkowania pracownika pracodawcy. Skarżący wskazuje, że podporządkowanie to występowało i przejawiało się w tym, iż członkowie Rady podlegali kierownictwu w zakresie obowiązku uczestnictwa w posiedzeniach Rady w ustalonym miejscu i czasie, obowiązku należytego przygotowania się do posiedzeń Rady.

W judykaturze podkreśla się, że rodzaj i zakres podporządkowania pracownika w stosunku pracy może być różny w zależności od pełnionej funkcji - stanowiska (por. wyrok Sądu Najwyższego z 7 marca 2006 r., I PK 146/05, Gdańskie Studia Prawnicze- Przegląd Orzecznictwa 2009, z. 1, s. 127 z glosą A. Musiały; postanowienie Sądu Najwyższego z 11 października 2007 r., III UK 70/07, OSNP 2008 nr 23-24, poz. 366). Ustawowe pojęcie podporządkowania nie może jednak być rozciągane tak szeroko, że zostanie ono pozbawione znaczenia jako jedna z podstawowych cech pracowniczego stosunku pracy. Dla podporządkowania pracowniczego jest charakterystyczne to, że może ono być egzekwowane (w odróżnieniu od podporządkowania występującego w cywilnoprawnych stosunkach świadczenia usług) poprzez stosowanie środków przymuszających w postaci kar porządkowych (kar dyscyplinarnych). Tak rozumiane podporządkowanie byłoby nie do pogodzenia z pozycją członków Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Wymienione w skardze kasacyjnej przykłady „podporządkowania” ustaliła Krajowa Rada jako zasady jej działania. Podporządkowanie, o którym mowa w art. 22 k.p., zakłada istnienie podmiotu, względem którego ono występuje. Nie jest nim Biuro Krajowej Rady, będące jej organem pomocniczym, z kolei trudno byłoby przyjąć, że są nimi, w zależności od tego kto dokonał powołania, Sejm, Senat czy Prezydent RP.

Pobieranie wynagrodzenia przez członków Krajowej Rady nie może przesądzać o charakterze prawnym zatrudnienia. Ustawa z 31 lipca 1981 r. o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe przewiduje wynagrodzenia dla różnych kategorii osób, pośród których znajdują się (art. 2 ustawy) osoby niewątpliwie pozostające w stosunku pracy (stosunku służbowym), jak np. Główny Inspektor Pracy, jak i osoby, których status trudno kwalifikować jako pracowniczy, np. Prezydent RP, Marszałek Senatu.

Nie ma również charakteru czynnika przesądzającego o statusie pracowniczym okoliczność, że stosownie do art. 8 ustawy o radiofonii i telewizji pracodawca, zatrudniający członka Krajowej Rady, udzieli mu, na jego wniosek, urlopu bezpłatnego na czas sprawowania funkcji i że okres tego urlopu wlicza się do stażu pracy, od którego zależą uprawnienia wynikające ze stosunku pracy. Podobnie należy ocenić okoliczność, że za powoda opłacane były składki na ubezpieczenie społeczne. Z faktu opłacania składek nie wynika istnienie stosunku pracy, ponieważ obowiązujące przepisy takiej zależności nie przewidują.

Zdaniem skarżącego, niezależnie od przytoczonej argumentacji, prawo powoda do ekwiwalentu za niewykorzystany urlop ma swoje uzasadnienie w dotychczasowej praktyce, w której członkowie Krajowej Rady korzystali z urlopów wypoczynkowych. Wykształcił się w tym zakresie określony zwyczaj, z którego - zdaniem skarżącego - można wyprowadzić wniosek o prawie do ekwiwalentu w razie niewykorzystania urlopu w naturze. Oczywiście, urlop może zostać wprowadzony w ramach innych stosunków prawnych niż stosunek pracy (np. w umowie zlecenia), prawo do niego mogłoby ukształtować się w konkretnych okolicznościach również jako mające swoje źródło w zwyczaju. Jednak ekwiwalent za niewykorzystany urlop przewidują wyłącznie przepisy prawa pracy. Dla prawa do ekwiwalentu w innych niepracowniczych stosunkach prawnych musiałaby istnieć wyraźna podstawa prawna w umowie, bądź też prawo do ekwiwalentu musiałoby ukształtować się w drodze zwyczaju. W rozpoznawanej sprawie wymienione okoliczności nie zachodziły, w szczególności członkowie Krajowej Rady korzystali jedynie z urlopów wypoczynkowych.

Odnosnie do odmowy udzielenia ekwiwalentu za niewykorzystany urlop nie mógł znaleźć zastosowania art. 8 k.p. Wymieniony przepis dotyczy korzystania z prawa. Powyżej wykazano, że powodowi nie przysługiwało prawo do ekwiwalentu za niewykorzystany urlop w związku z czym trudno konstruować zarzut nadużycia prawa.

Z przytoczonych motywów, w oparciu o art. 398¹⁴ k.p.c. orzeczono jak w sentencji wyroku.

=====